GAZETKA RADIOWA

Nr 8 (24) Warszawa, Sierpień 1949 rok Rok III

Polskie Radio na nowym etapie pracy

„W dniu święta narodowego rok rocznie klasa pracująca Polski dokonuje w marszu ku socjalizmowi przeglądu swoich sił i swoich coraz to nowych osiągnięć.

Dla nas, radiowców, 5-lecie Polski Ludowej zbiega się jednocześnie z 5-leciem odrodzonego na nowych podstawach Polskiego Radia .

Podobnie jak w całym kraju, tak też i na terenie naszej pracy w Radio mamy do zanotowania osiągnięcia olbrzymiej miary.

W okresie tym odbudowaliśmy względnie zbudowaliśmy 12 rozgłośni i radiostacji o mocy 450 kilowatów, zyskaliśmy 1.100.000 abonentów.

Rok ostatni przyniósł szczytowe osiągnięcia: wielką centralną stację nadawczą z potężnym masztem w Raszynie i nowoczesną rozgłośnią w Warszawie.

W ciągu tych pięciu lat prześcignęliśmy wyniki trzynastu lat pracy radia przedwojennego, prześcignęliśmy je we wszystkich dziedzinach: zarówno w programie, jak też w technice i organizacji. Polskie Radio wysunęło się tym samym na jedno z czołowych miejsc pośród radiofonii europejskich.

Dzisiaj stwierdzić możemy, że wykonaliśmy w pełni zadania nałożone na nas przez Rząd Polski Ludowej, powierzone nam przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Ponadto wykonaliśmy własne zobowiązania powzięte w ramach czynu lipcowego.

Spełnienie tych wszystkich zadań stało się możliwe dzięki świadomemu wysiłkowi, dzięki wytężonej pracy wszystkich radiowców. Stało się to możliwe dzięki wyjątkowej opiece i szczególnej uwadze jaką Rząd i Partia w Polsce Ludowej przywiązują do radia jako do narzędzia walki o postęp i kulturę.

Program radiowy, który przed wojną stanowił w najlepszym razie jedynie rozrywkę dla mieszczaństwa, dzisiaj w warunkach Państwa Ludowego służy najszerszym masom ludu pracującego miast i wsi w budownictwie socjalistycznej ojczyzny.

Dokonując bilansu pięciolecia stwierdzamy, że Polskie Radio zakończyło już całkowicie pierwszy etap swego rozwoju, etap odbudowy ze zniszczeń.

Obecnie wkraczamy w nowy okres rozwoju, okres odbudowy i budowy polskiej radiofonii na rozszerzonych i pogłębionych podstawach technicznych, programowych i organizacyjnych.

Otwarcie nowej centralnej radiostacji i nowej rozgłośni stwarza w Polsce po raz pierwszy możliwość dostarczenia radiosłuchaczom dwóch programów ogólnopolskich przy jednoczesnym radykalnym polepszeniu odbioru.

Nowa baza techniczna stanowi równocześnie podstawę do dalszej szerokiej akcji radiofonizacji kraju.

Zwiększone możliwości oddziaływania radia wytyczają zarazem nasze zadania nie tylko w dziedzinie techniki i programu, ale także w zakresie organizacyjnym. Polskie Radio przekształci się wkrótce w dwa odrębne przedsiębiorstwa, pracę których koordynować będzie Centralny Urząd Radiofonii“...

Tak brzmiały słowa rezolucji uchwalonej przez pracowników Polskiego Radia na akademii poświęconej 5-leciu radiofonii polskiej. Wszyscy radiowcy zobowiązali się wypełnić z nadwyżką roczny plan pracy przed terminem i niezwłocznie przystąpić do realizacji sześcioletniego planu rozbudowy Radia.

„Otwarcie i oddanie do użytku nowej Centralnej Radiostacji w Raszynie — masztu 335-metrowego, wykonanego przez sławny już „Mostostal“ i nowej Centralnej Rozgłośni jest jeszcze jednym wielkim zwycięstwem polskiego inżyniera, polskiego konstruktora, polskiego technika, polskiego robotnika, polskiej organizacji pracy i polskiej gospodarki...

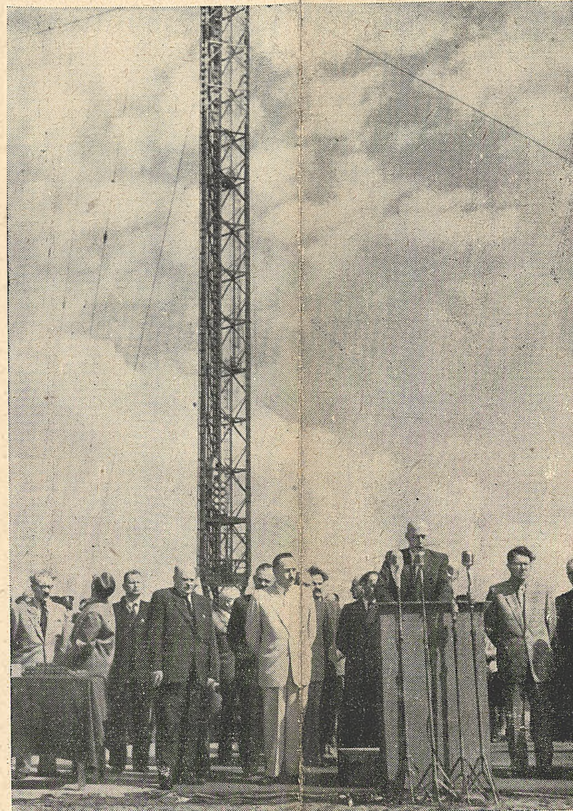


Foto Film Polski

Premier Cyrankiewicz przemawia na otwarciu Centralnej Radiostacji Polskiego Radia. Wieść o wielkich osiągnięciach Polski Ludowej rozesłał najwyższy maszt świata.

... Możemy i my dzisiaj zadarłszy głowy wysoko do góry spojrzeć na ten 335-metrowy maszt stalowej polskiej konstrukcji i widzieć w tym zarówno konkretny, wspaniały rezultat ciężkiego i twórczego wysiłku polskiego świata pracy, jak i symbol tego wszystkiego, co w Polsce coraz szybciej rość będzie w górę i wznosić się ponad dotychczasowe osiągnięcia“.

Z przemówienia Premiera Cyrankiewicza

RADIOWE ŚWIĘTO

W niedzielę 24 lipca br. radiosłuchacze całej Polski śledzili przy głośnikach przebieg uroczystości, jakie miały miejsce w Raszynie. Odbyło się tam otwarcie nowej Centralnej Radiostacji P.R., wybudowanej przez polskich robotników, techników i inżynierów.

U stóp wielkiego masztu, który wysokością swą — 335 m — bije rekord świata, zebrały się delegacje partii politycznych, Związków Zawodowych oraz okoliczni mieszkańcy. Zgromadzili się także robotnicy i pracownicy „Mostostalu“, Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego i Polskiego Radia — budowniczy Radiostacji Centralnej w Raszynie oraz Centralnej Rozgłośni P.R. w Warszawie.

Uroczystego otwarcia stacji nadawczej dokonał Prezydent R.P. Ob. Bolesław Bierut, oddając do użytku polskim radiosłuchaczom najsilniejszą radiostację kraju.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili: premier Józef Cyrankiewicz, dyrektor naczelny P. R. Wilhelm Billig, dyrektor programowy Czeskoslowenskego Rozhlasu Mirko Oczadlik w imieniu delegacji Radia Węgierskiego, Rumuńskiego i Czechosłowackiego, długoletni kierownik radiostacji raszyńskiej inż. Kolanowski oraz przodownik „Mostostalu“ ob. Barszcz.

Po przemówieniach Prezydent R. P. udekorował wysokimi odznaczeniami wyróżniających się w pracy robotników, techników i inżynierów Polskiego Radia, „Mostostalu“ oraz Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego, dzięki którym prace przy budowie nowej radiostacji i rozgłośni zostały ukończone w terminie. Krzyż oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dyr. techn. P. R. inż. Wł. Cetner, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — nacz. wydz. budowy i planowania urządzeń nadawczych inż. Henryk Kalita, kierownik Warsztatów Centralnych P.R. inż. Mieczysław Kiełpiński, konstr. wydz. elektro-akustyki inż. Z. Witkowski oraz kier. montażu urządzeń w rozgłośni inż. T. Dąbrowski. Złoty Krzyż Zasługi otrzymało 14 osób, Srebrny Krzyż Zasługi — 33 osoby, Bronzowy Krzyż Zasługi I klasy — 45 osób. Ponadto Orderem Sztandaru Pracy udekorowani zostali projektodawca i kierownik robót elektro-akustycznych w rozgłośni: inż. Janik oraz majster „Mostostalu“ ob. Parkietny; Orderem Sztandaru II klasy — dyr. techn. „Mostostalu“ inż. Lubiński, projektodawca masztu inż. Koziołek oraz wicedyr. techn. P.R. inż. Rabęcki Władysław.



Foto Film Polski

Prezydent R.P. ob. Bolesław Bierut dekoruje wysokimi odznaczeniami państwowymi budowniczych Centralnej Radiostacji i Rozgłośni P. R.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w nowym budynku Rozgłośni Centralnej P.R. w Warszawie. Goście zwiedzili studia, reżyserki ,kabiny do nagrywań i amplifikatornie. Wielkim powodzeniem cieszyła się otwarta w rozgłośni wystawa, poświęcona 5-leciu Odrodzonego Polskiego Radia.

W CENTRALNEJ ROZGŁOŚNI WARSZAWSKIEJ



Foto Film Polski

Pierwsza audycja z wielkiego studia koncertowego nowej rozgłośni P. R. w wykonaniu Chóru i Orkiestry pod dyrekcją Jerzego Kołaczkowskiego. Konstrukcja nowej Centralnej Rozgłośni daje możność lepszego wykonania technicznego każdej audycji.

Po raz pierwszy w historii radiofonii polskiej została wybudowana i oddana do użytku rozgłośnia wyposażona w najbardziej nowoczesne urządzenia. 14 studiów, w tym piękna sala koncertowa, reżyserki, amplifikatornie, kabiny do nagrywań, pomieszczenia na biura itd. — wszystko to zaprojektowali i wykonali polscy inżynierowie i robotnicy. Dzięki nowej rozgłośni poprawi się wydatnie jakość nadawania audycji. Pracownicy rozgłośni, którzy dotychczas stłoczeni byli w ciasnych pomieszczeniach prowizorycznego budynku, otrzymali lepsze warunki pracy, co wpłynie niewątpliwie na podniesienie poziomu wykonania ich zadań.

Budynek, posiadający kubaturę 25.000 m³, wzniesiony został przez Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane. Urządzenia elektro-akustyczne zainstalowali pracownicy P.R. według projektu inż. Janika. Rozgłośnia obsługuje trzy stacje nadawcze w Warszawie: Radiostację Centralną, Warszawę II i Warszawę III.

U STÓP NAJWYŻSZEGO MASZTU ŚWIATA

Centralna radiostacja P.R. jest nie tylko najsilniejszą stacją nadawczą w Polsce. Sławna jest ona także na całym świecie, gdyż posiada najwyższy maszt. Znana wieża Eiffla w Paryżu posiada 308 m. wysokości. Przewyższa ją antena Węgierskiej Radiostacji w Lakihegy — 314 m. Ale jeszcze wyższy jest polski maszt, wybudowany przez wytwórnię konstrukcji stalowych w Chorzowie, a zmontowany przez pracowników „Mostostalu“. Aby maszt nie wywrócił się, podtrzymują go z trzech stron olbrzymie naciągi — grube liny stalowe po czte-ry z każdej strony. Projektodawcą tego olbrzyma ważącego przeszło 1000 t. jest inż. Koziołek.

Stojąc u stóp gigantycznego masztu trudno przypuścić, że jest on aż tak wysoki. Skoro jednak rozpocząć pieszą wędrówkę po schodkach okazuje się, że istotnie trzeba dobrych paru godzin wspinaczki, by dotrzeć do szczytu. Aby robotnicy pracujący na szczycie nie musieli wspinać się i tracić drogocenne siły i czas, wewnątrz masztu zainstalowano samochód. Kołami swymi wdrapuje się on na sam wierzchołek z szybkością 25 m/min., wioząc potrzebne materiały i robotników. Szofer siedzi przy motorze samochodowym i jedzie w górę. Niełatwo uwierzyć, że to nie jest żadna winda na linie, a po prostu dźwig-samochód.

Ze szczytu masztu roztacza się daleki widok na Warszawę i okolice. Trudno się domyśleć, że małe białe pudełeczko obok masztu to właśnie budynek radiostacji, w którym znajduje się 200 kw nadajnik zasilający energią maszt. Wysokość jego wynosi akurat czwartą część długości fali, na jakiej pracuje radiostacja — 1339,3 m. i dzięki temu audycje P.R. są słyszane w całym kraju.

Wielu czytelników miałoby z pewnością ochotę wjechać taką windą samowspinającą się na szczyt najwyższego masztu na świecie. Niestety, nie jest to możliwe. Gdy maszt wysyła w świat fale radiowe, nikt nie może się na nim znajdować. Z tego względu przybywające wycieczki muszą ograniczyć się do obejrzenia z daleka smukłej konstrukcji i zwiedzenia budynku „fabryki“ produkującej niewidzialne fale radiowe. Nadajnik, który je wytwarza, pochodzi z czechosłowackiej f-my „TESLA“. Rozdzielnia wysokiego i niskiego napięcia, generatory wzbudzające, stół kontrolny, prostownik rezerwowy oraz linie przesyłowe wielkiej częstotliwości są wykonane we własnym zakresie.

Druk PWZG. Warszawa, Tamka 3. 6.000. Zam. 2919. B-80480

CZYN PRACOWNIKÓW RADIOFONII PRZEWODOWEJ P. R.

Pracownicy radiofonii przewodowej Polskiego radia, chcąc uczcić dzień 22 lipca— narodowe Święto Odrodzenia Polski—z początkiem br. przyjęli zobowiązania, mające na celu przyspieszenia radiofonizacji kraju. „Czyn lipcowy“ pracowników radiofonii przewodowej został wykonany przed terminem i z nadwyżką. Zamiast planowanych 200 radiowęzłów od 1 stycznia br. założono 243. W wyniku przeprowadzonej komasacji zbiorowych urządzeń radiowych 1.062 wsie objęte zostały siecią radiowęzłową. Plan radiofonizacyjny przewidziany na okres 7 miesięcy wykonany został w 125%. Na dzień 1 sierpnia na terenie całego kraju czynne były 664 radiowęzły obsługujące przeszło 370.000 głośników mieszkaniowych. Przy pomocy sieci przewodów radiofonicznych w ciągu 5 lat swej działalności Polskie Radio zradiofonizowało: 4.600 wsi i osiedli robotniczych, 4.210 świetlic, 4.620 szkół, 440 szpitali oraz 860 zakładów pracy.

SZKOLENIE KIEROWNIKÓW RADIOWĘZŁÓW

Organizacja Młodzieżowa „Służba Polsce“ w porozumieniu z Polskim Radiem przystąpiła w całym kraju do szkolenia kierowników radiowęzłów, których brak daje się odczuwać wobec prowadzonej obecnie akcji radiofonizacji ośrodków wiejskich i fabrycznych. Za przykładem Poznania poszedł Gdańsk, rozpoczynając kursy radiotechniczne. Uczestnikami są junacy „Służby Polsce“ w wieku lat 17 — 19, posiadający ukończone 7 klas szkoły podstawowej.

Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminów absolwenci zostaną natychmiast skierowani do pracy w radiowęzłach. Ponieważ powrócą oni do swoich rodzinnych miejscowości, będą mogli przyczynić się wydatnie do zwiększenia tempa radiofonizacji ze względu na znajomość miejscowych stosunków i zapotrzebowania ludności na urządzenia radiowe.

2.000 ZRADIOFONIZOWANYCH SZKÓŁ

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w ramach „Czynu Lipcowego“ zradiofonizował do dnia 22 lipca ponad 2.000 szkół na terenie całego kraju. Do dnia 7 lipca Zarząd Główny SKRK przekazał swoim Zarządom Okręgowym kwoty przeznaczone na subsydia dla szkół w poszczególnych okręgach. Okręg wojewódzki warszawski, poznański i kielecki otrzymały po 2 miliony zł., Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Łódź, Szczecin i Wrocław po półtora miliona zł., Rzeszów, Olsztyn, Białystok i Lublin po 1.200.000 zł. oraz Kraków — milion i Warszawa-miasto — pół miliona zł.

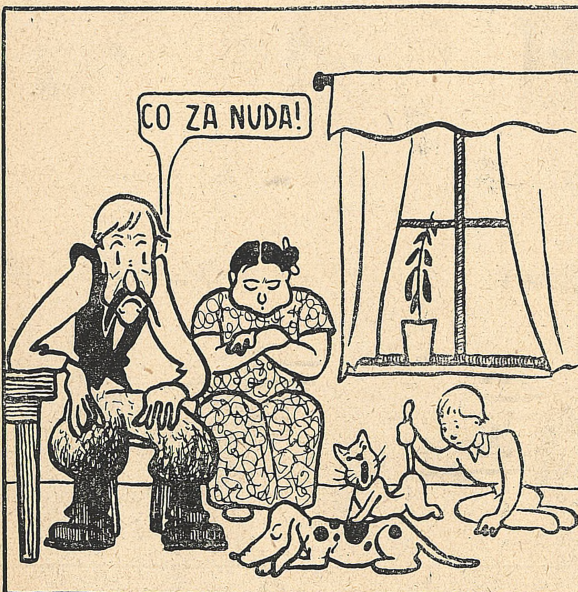
Sumy te Zarządy Okręgowe podzieliły na subwencje dla szkół i świetlic młodzieżowych na swoich terenach, dodając do nich jako subwencje zarządów okręgowych nie mniej poważne kwoty zebrane wśród społeczeństwa miejscowego drogą składek i organizowania specjalnych imprez.

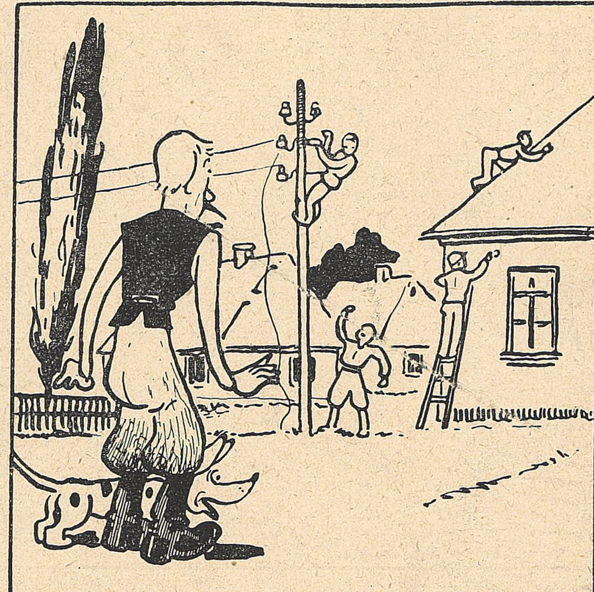
WSPÓŁPRACA SKRK Z POCZTĄ

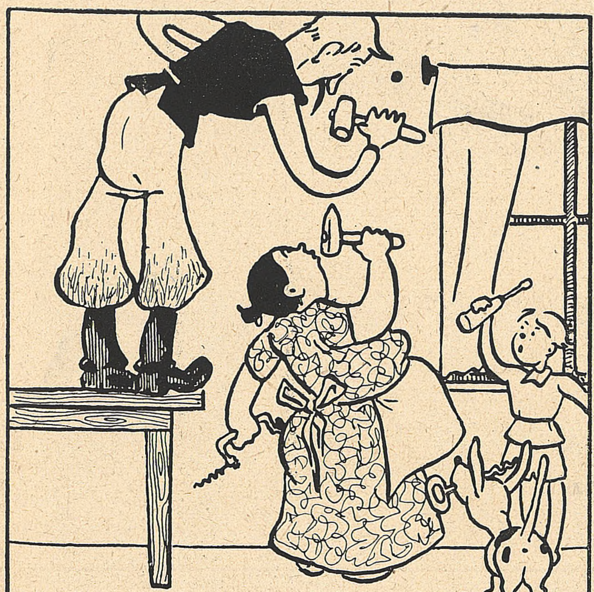
W N-rze 10 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Poczt ukazało się zarządzenie Ministra Poczt o współpracy urzędów i agencji pocztowych z oddziałami powiatowymi i kołami SKRK. Jak wynika z tego zarządzenia, Zarządy Okręgowe SKRK nawiązały ścisłą współpracę z Okręgowymi Dyrekcjami Poczt i Telegrafów, a zarządy oddziałów powiatowych z kierownikami obwodowych urzędów. Współpraca polega w pierwszym rzędzie na pomocy organów pocztowych w zjednywaniu nowych członków i inkasowaniu składek członkowskich SKRK.

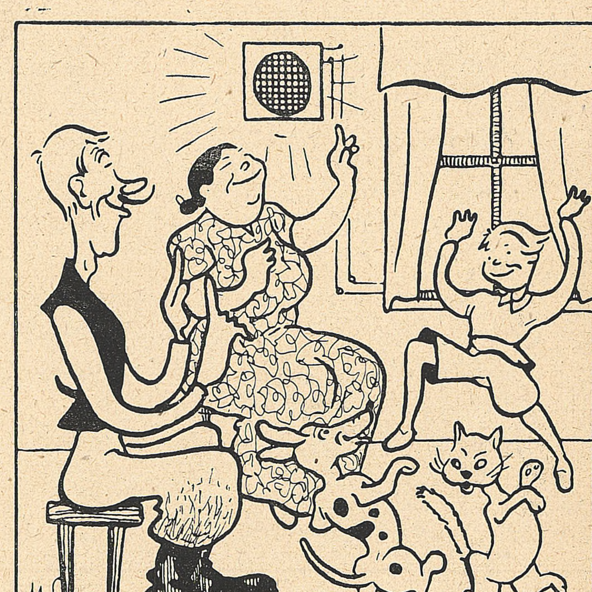
Zarząd Główny SKRK w porozumieniu z Ministerstwem Poczt wydrukował znaczki SKRK wartości 5 i 20 zł, które służą jako pokwitowania za uiszczone składki członkowskie. Mogą one być również używane na dopłatę do przesyłek pocztowych.

PRZYGODY TELESFORA WTYCZKI









rys. Marian Walentynowicz

WYDAWCA: BIURO WYDAWNICTW I PROPAGANDY POLSKIEGO RADIA, Warszawa, NOAKOWSKIEGO 20.

WARTO WIEDZIEĆ

WYKONANIE PROGRAMU

„Program radiowy musi posiadać idealną ciągłość —między poszczególnymi audycjami nie są dopuszczalne przerwy większe niż ½ minuty. Stawia to duże wymagania co do dokładności pracy personelu zarówno programowego jak i technicznego. Czas trwania audycji musi być uprzednio dokładnie ustalony, praca poszczególnych studiów, nagrywań i odtwarzań dobrze zsynchronizowana.

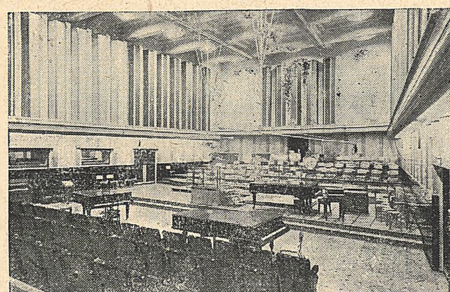
Nad prawidłowym biegiem programu czuwają: inspektor rozgłośni, speaker, reżyserzy poszczególnych audycji muzycznych czy słuchowiskowych oraz personel techniczny obsługujący całość traktu mikrofonowego, tj. wszystkie urządzenia poczynając od mikrofonu a kończąc na liniach wyjściowych na radiostację.



Foto Film Polski

Zespół mikserski przez potrójną szybę obserwuje przebieg koncertu. Piękne wykonanie utworu muzycznego, który brzmi w głośnikach, jest tak samo dziełem dyrygenta jak i miksującego.

Każda audycja muzyczna czy słuchowisko wymaga uprzednich prób, które pozwalają ustalić prawidłowe rozstawienie mikrofonów i wykonawców. Przez zbliżenie lub oddalenie mikrofonów, przez odpowiednie zgrupowanie wykonawców, przez regulację tłumienia studia można otrzymać uwypuklenie tych lub innych fragmentów słuchowiska czy utworu muzycznego, uwydatnienie pewnych instrumentów czy solistów oraz odpowiednie brzmienie akustyczne audycji. Próby te wymagają dużego doświadczenia, znajomości charakterystyk mikrofonów i umiejętności operowania adaptacjami akustycznymi studia. Szczególnie trudne do wyreżyserowania są słuchowiska teatru radiowego, w którym zachowana musi być duża plastyczność, jakby perspektywa akustyczna, duży zakres dynamiki od szeptu do chóralnych i orkiestrowych fragmentów oraz gdzie stosowane są efekty i tricki akustyczne, jak np. plusk wody, tętent koni, szum wiatru, uzyskiwane często prymitywnymi środkami, ale wymagającymi dużej ilości prób.



Studio Koncertowe, które posiada na ścianach adaptacje akustyczne.

Próby te przesłuchiwane są na głośnikach kontrolnych zarówno przez reżysera i inspektora rozgłośni, jak przez personel techniczny. Dużym ułatwieniem jest nagrywanie próbnej audycji na megafon, pozwala to na skontrolowanie utworu nie tylko przez reżysera, ale również przez wykonawców i dyrygenta. Natychmiast po wykonaniu audycja może być przesłuchana przez głośnik kontrolny w tymże studio, a w razie zauważenia usterek może być skasowana i powtórnie nagrana na tej samej taśmie“.

Jest to wyjątek z niedawno wydanej książki pt. „Radiofonia“ inż. Władysława Cetnera. Wszyscy interesujący się technicznymi zagadnieniami radia znajdą w niej wiele informacji o pracy rozgłośni, radiostacji, radiofonii przewodowej itp. Dwutomowe to wydawnictwo, które ukazało się nakładem Radiowego Instytutu Wydawniczego, jest do nabycia we wszystkich księgarniach w cenie 800 zł.

CIEKAWOSTKI...

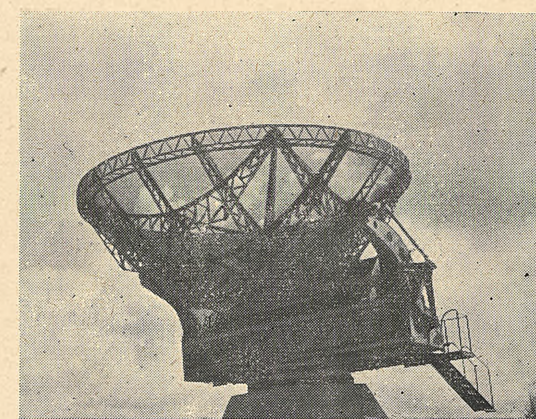
W wielkim studio rozgłośni wrocławskiej odbudowane zostały, zniszczone w czasie działań wojennych, olbrzymie organy, które posiadają trzy klawiatury, 3 560 piszczałek i 46 głosów. Po raz pierwszy koncert organowy na zrekonstruowanym instrumencie nadało Polskie Radio 23 lipca. Odtąd w programie radiowym znajdą się stałe odcinki muzyki organowej.

* * *



W Mexico City w pięknym gmachu szkoły „Escuela National de Maestros“ odbyła się międzynarodowa konferencja, mająca na celu opracowanie rozdziału fal krótkich do użytku poszczególnych radiofonii świata. W obradach wzięli udział przedstawiciele 68 państw. Półroczna konferencja nie dała zadawalających rezultatów, gdyż plany jej nie zostały przyjęte.

* * *



Przy pomocy tej anteny kierunkowej chwytane są fale radiowe, które są wysyłane przez słońce i inne planety.

Głosy Radiosłuchaczy

Wpływająca do Biura Studiów korespondencja przynosi nam codziennie szereg różnorodnych wypowiedzi, dotyczących programu radiowego. Radiosłuchacze dzielą się z nami wieloma spostrzeżeniami i uwagami, jakie nasuwają się im po przesłuchanych audycjach.

Oto charakterystyczny list dwóch młodych uczennic z Rembertowa, które tak piszą na temat muzyki:

„... Dziwi nas, że są tacy radiosłuchacze, którzy tak bardzo skarżą się na nadmiar muzyki poważnej w programie i tak bardzo napastują poranki muzyczne, symfonie i uwertury. My bowiem jesteśmy zadowolone z tego, że Polskie Radio daje dosyć często muzykę poważną. Chyba przyjemniej jest poznać utwory Mozarta, Beethovena, Czajkowskiego czy Griega niż rumbę „Tiku-tiku“ i inne angielskie lub amerykańskie fokstroty. Zadowolone jesteśmy także, że Polskie Radio wprowadziło do swego programu nieco więcej muzyki ludowej, a rozrywkowe koncerty wymienne też są pożądane. Tym sposobem mamy różnorodność muzyki, lecz muzyki wartościowej“.

Na temat audycji literackich otrzymaliśmy taki list:

„... Byłem w Wołominie u znajomych. Słuchaliśmy w 14 osób pięknego słuchowiska, „Konrad Wallenrod“ wg. Mickiewicza — i wszystkim nam tak się ono podobało, że poprostu czuję się w obowiązku podziękować Polskiemu Radiu za tę wspaniałą audycję. Przecież wszyscy czytaliśmy „Konrada Wallenroda“ a jednak doszliśmy do przekonania, że książka w naszych rękach i ta sama jej treść — podana przez radio, to jak gdyby dwa różne dzieła inaczej do nas trafiające, inaczej przez nas odbierane. Według mnie takie utwory poetyckie jak „Konrad Wallenrod“ — właśnie tylko na fali radiowej uzyskują swą prawdziwą wartość, jakiej w normalnym czytaniu jakże często nie dostrzegamy. Apelujemy do Dyrekcji Programowej P.R., by w miarę możności częściej nadawała utwory najbardziej znanych poetów, jak Mickiewicz, Puszkin, Słowacki, mając na uwadze to, że nawet najbardziej znana literatura szkolna dopiero przez podanie jej na falach eteru przemawia do odbiorców w pełni swego piękna i doskonałości. Słuchowisko „Konrad Wallenrod“ było doskonale opracowane i pozostawiło wśród nas niezatarte wspomnienia. Czy nie dałoby się jeszcze raz tego powtórzyć“?

Otrzymujemy również listy od naszych najmłodszych radiosłuchaczy, którzy z niemniejszym zainteresowaniem słuchają prezznaczonych dla nich audycji. Oto urywek z listu Stasia S., ucznia szkoły powszechnej z Dębna:

„... Kochane radio! Ja piszę w swoim imieniu i za mego kolegę Franka, z którym razem słuchamy audycji dla dzieci o godz. 15.30. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tych audycji, a już najbardziej lubimy jak podawane są przygody zwierząt i owadów. Podobają nam się tak samo słuchowiska, gdzie grają i śpiewają, bo lubimy bardzo muzykę i piosenki. Franek to ma taką pamięć, że zaraz każdą umie zaśpiewać. I pani nauczycielka w klasie i nasze mamusie w domu — to każą nam zawsze słuchać każdej audycji dla dzieci, bo one uczą. Ja zawsze zapisuję, co słuchałem i mam już bardzo dużo tytułów, pomaga mi to przypomnieć sobie, co słyszałem. A potem to się pytam kolegów, czy też słuchali. Całuję wszystkich z kochanego Radia. Franek też. — Stach“.

Prenumeratę za „Gazetkę Radiową“ w wysokości

50 zł. — kwartalnie,
lub 200 zł. — rocznie,

należy wpłacać na konto Administracji tygodnika „Radio i Świat“, P. K. O. nr. I-330, zaznaczając na odwrocie przekazu: Prenumerata „Gazetki Radiowej“.